GAZETA KRAKOWSKA

Nro 11.

Z KRAKOWA DNIA 5 LUTEGO 1812 Roku WE SRODĘ.

Z Paryża d. 15 *Stycznia.*

Postanowiwszy Cesarz ministerium handlu i rękodzieł, mianował ministrem tego wydziału Hrabiego Collin de Sussy, który onegday przez Xcia Arcykanclerza państwa przedstawiony był do przysięgi, i tę przed Cesarzem wykonał.

W Pałacu Tuilleries d. 15 *Stycznia* 1812.

Napoleon, Cesarz Francuzow, Król Włoski, &c. &c. Postanowiliśmy i stanowiemy co następuie:

Tytuł 1wszy o szkołach robienia cukru z burakow.

Art. 1. Fabryka PP. Barruel i Chapelet, w rowninie Vertus, i fabryki w Wachenheim, w departamencie Mont-Tonnerre, w Douai, Strazburgu i Castelnaudary, są postanowione fabrykami chimicznemi do robienia cukru z burakow.

— 2. Sto uczniow będzie w tych szkołach umieszczonych, to iest 40 w fabryce PP. Barruel i Chapelet, 15 w Wachenheim, 15 w Douai, 15 w Strazburgu i 15 w Castelnaudary. Ogołem 100.

— 3. Uczniowie ci wziętemi będę z pomiędzy uczących się aptekarstwa, medycyny i chimii. Każdemu z tych uczniow dany będzie w wynagrodzeniu 1000 fr. gdy przeszło 3 miesiące przepędzą w takowey szkole i otrzymaią zapewniaiące świadectwo, iż znaią dobrze całe postępowanie robienia cukru i kierować mogą fabryką.

Tytuł 2gi o zasiewaniu burakow.

— 4. Nasz Minister spraw wewnętrznych przedsięweźmie środki, ażeby w całem państwie 100 tysięcy morgow metrycznych zasianych były burakami. Podział gruntow będzie wydrukowany i przed 15 Lutego prefektom przesłany.

Tytuł 3ci o fabrykacyi.

— 5. Wydanych będzie w całem państwie 500 pozwoleń do robienia cukru burakowego.

— 6. Te pozwolenia udzielone będą naypierwey: wszystkim właścicielom fabryk lub rafineryi; 2) wszystkim, którzy robili cukier w roku 1811; 3) wszystkim, którzy poczynili przygotowania i wydatki dla założenia fabryk w roku 1812.

— 7. Z tych 500 pozwoleń dane przynaymniey iedno będzie na każdy departament.

— 8. Prefektowie uwiadomią wszystkich właścicieli rafineryi, aby zgłosili się, iż przed końcem roku 1812 chcą takowe fabryki założyć; nie zgłaszaiący się zaś do 15 Marca lub naypoźniey do 15 Kwietnia, uważanemi będą iako

zrzekaiący się zapewnionego sobie pierwszeństwa.

— 9. Pozwolenie zawierać w sobie będzie dla otrzymuiącego one obowiązek założenia fabryki, którąby naymniey 10 tysięcy kilogramow cukru surowego w roku 1812 i 1813 wyrobić mogła.

— 10. Każdy otrzymuiący pozwolenie i wyrabiaiący aktualnie naymniey 10 tysięcy kilogramow cukru surowego z zbiorow roku 1812 do 1813 otrzyma dla zachęcenia przywiley i zapewnienie, iż do 4 lat płody iego fabryki nie będą podlegać opłatom rogatkowem, ani żadnem innem.

— 11. Ktokolwiek wydoskonali tak dalece swoią fabrykę, iż otrzyma większą ilość cukru z burakow lub wynaydzie prostszy i oszczędnieyszy sposób robienia onego, otrzyma pozwolenie na dłuższy czas z zapewnieniem, iż przez cały przeciąg tego pozwolenia płody iego fabryki nie będą żadnem opłatom podlegać.

Tytuł 4ty o założeniu 4 Cesarskich fabryk.

— 12. Cztery fabryki Cesarskie cukru z burakow założone będą w roku 1812 za staraniem Ministra wewnętrznego.

Tytuł 5ty o założeniu fabryki w dobrach Rambouillet.

— 14. Jeneralny intendent korony naszey założyć każe w dobrach naszych Rambouillet kosztem i na zysk korony fabrykę cukru burakowego, mogącą wyrobić 20 tysięcy kilogramow cukru surowego z zbiorow roku 1812 i 1813.

Ministrowie nasi, ile do którego należy, maią zlecenie niniejszy wyrok, który będzie do dziennika praw wciągniony.

(Pod.) *Napoleon.*

przez Cesarza:
Minister sekretarz stanu,
(Pod.) *Hrabia Daru.*

Doktor Gall zaczena dziś nowy bieg swey nauki o organach, anatomicznych i fizyologicznych swoich odkryciach, który składać się będzie z 16 lekcyy.

W piśmie peryodycznem *Bibliotheque physico-economique* czytamy, iż można przez całą zimę utrzymać pszczoły bez iedzenia, wlawiwszy ule do lodowni. Mowią, iż w Peterzburgu tak są utrzymywane z swemi matkami. Trzymano ie przez półtora roku na lodzie; zasnęły, a gdy wystawiono ie na słońce, ożyły.

Z pospiechem naprawiaią teraz warownie Tarragony, które w czasie oblężenia nadwerężone zostały. Zdobycie wszystkich twierdz w Katalonii oddało w ręce nasze tę prowincyą i nadało nam mieysca do składu broni, która posłuży do podbicia okolicznych prowincyy.

Następuiąca sprawa była w tych dniach celem powszechney rozmowy. Trzydzieści dziewięć letnia wdowa Morin i 17to letnia iey córka umowiły się, aby P. Ragoulleau, który pożyczył iey był 100,000 fr. a w kilka lat potem żądaiąc ich zwrotu, kupił, dla odzyskania swey należytości, od niey dom, przymusić do podpisania wexlow na 290,000 fr. potem go udusić. Okropny ten spisek odkryty został przez kobietę Jonard, którey powierzyła go Morin z wszystkiemi szczegółami. Dopełniony zaś bydź miał w piwnicy naiętey w domu we wsi Clignancourt, którey okna kazała Morin zamurować, aby krzyku nikt nie słyszał, i wśrodku postawić słup, do którego P. Ragoulleau miał bydź przywiązany. Przed nim miał stać stolik z dwiema świecami, inkaustem, pio-

rami i papierem; iak skoroby wexle podpisał, Morin miała mu zarzucić iedwabny ſtryczek na szyię, a córka go udusić. Ciało miało bydź w Sekwanę wrzucone, aby nie było śladu zaboyſtwa. Naprzod chciano go zaſtrzelić i córka ćwiczyła się przez kilka dni w ſtrzelaniu z piſtoletu; ale odmieniono ten gatunek śmierci, ponieważ matka obawiała się, aby krew nie zoſtawiła śladow. Jak tylko P. Ragoulleau dowiedział się od kobiety Jonard, która zachorowała, o wszyſtkich szczegółach tego zamachu, uwiadomił zaraz o nim policyą, która przedsięwzięła potrzebne środki i zaleciła mu, aby udał się na wezwanie z Panią Morin na wieś. Zrobił to, wsiadłszy z obiema kobietami do powozu; ale przy rogatkach zoſtali zatrzymanemi. Będący tam kommissarz policyi badał zaraz każdą z osobna. Córka miała w chuſtce trąbkę papierow; odebrał ie kommissarz i znalazł wexle, które P. Ragoulleau miał podpisać. Poiechano potem do Clignancourt i znaleziono zamurowane okna i wszyſtko podług podania przygotowane. Przywieść tu należy cechuiącą odpowiedź córki (Angeliki Delaporte z 1go małżeńſtwa) na zapytanie coby uczyniła, gdyby Ragoulleau uwiadomiony o przygotowanym przeciw sobie zamachu, był przybył z bronią do Clignancourt? W takim przypatku, odpowie, potykalibyśmy się byli iednakiem orężem i na ow czas nie byłoby to iuż zaboyſtwem, ale poiedynkiem. Na zapytanie matki, ieżeli nie chciała P. Ragoulleau zabić, dla czegoż piſtolety były kulami naładowane? Odpowiedziała, iż dla niey wszyſtko iedno było, czy one kulami lub papierem naładowane były. Całe prawie miaſto zbiegło się dla przysłuchiwania się tey sprawie. Sąd przysięgłych uznał wdowę Morin i iey corkę za winną, iż chciały gwałtownym przymusem wymoc podpisanie wexlow na P. Ragoulleau, a sąd kryminalny skazał obydwie na 20letnie publiczne robyty i na iedno godzinne wyſtawienie u pręgierza.

Z Tryeſtu d. 4. Stycznia.

Wielki gościniec, który pociągniony zoſtał od Karlſtadtu do Fiumy, a który nazywa się gościńcem Ludwiki, ieſt iuż ukonczony, i chociaż idzie przez kray gorzyſty ieſt dosyć wygodny. Poſtawiono iuż także obok niego kilka wygodnych domow zaiezdnych.

Z Augsburga d. 16 Stycznia.

Pomiędzy nowemi płodami parnassu Niemieckiego liczą trzy bohatyrskie poemata: Tatarida czyli oswobodzenie Szląska w czasie w targnienia Mogolskich Tatarow, w 18 pieśniach, przez P. Kannengiessera; Hildgardy, małżonki Karola Wielkiego, w 16 pieśniach, przez niewiadomego autora; i Cyany, romansowego poematu przez P. Walter, w 10 pieśniach. Żałować należy, iż zawczesna śmierć P. Collin w Wiedniu nie dozwoliła ukończyć mu Rudolfiady, poematu bohatyrskiego, maiącego za przedmiot wyniesienie na tron Cesarski Rudolfa z domu Habsburskiego.

Z Kopenhagi d. 21. Stycznia.

Między Oxbye i Nyemandgal w Jutlandyi znaleziono nad brzegami znaczną liczbę zwłokow, pochodzących bezwątpienia z rozbitego pod temi brzegami liniiowego okrętu angielskiego. Znaydowało się pomiędzy niemi 12 kobiet, 2 Murzynow, 77 mężczyzn w ubiorze maytkowskim, 11 w ubiorze żołnierskim, 1 officer i człowiek cywilny. J. K. Mość rozkazał

)2(

aby wszystkie zwłoki znalezione w obiorach officerskich pochowane były z honorami woyskowemi, i aby opisano dokładnie twarze i znaki wyrzuconych przez morze osób, żeby dać można wiadomość o ich nieszczęśliwym losie.

Zboże, masło i bydło doszły do nieznośney ceny w Jutlandyi, a beczka ziemniakow kosztuie 9 talarow 32 szelągow.

Z Wasingtonu d. 1. Grudnia.

Przedsiębrane tu są nakoniec środki, które przekonaią rząd Angielski, iż ieżeli nie odwoła swoich rozkazow i nie odstąpi niebawnie od niesłusznego swoiego systematu, tedy Ameryka gotową iest bronić swoich praw orężem. Ustawa zabraniaiąca handlu z W. Brytaniią iest nie tylko na dal utrzymana, ale nawet nowemi środkami zostrzona. Wszystkie liniiowe nasze okręty, fregaty i inne statki woienne będą naprawione, ludem osadzone i do zasłaniania kupieckich flot naszych używane.

Z Nowegoiorku d. 1. Grudnia.

Sekretarz skarbowy, P. Gallatin, ogłosił drukiem roczny swoy rachunek o stanie skarbu.

Dochody wszelkiego rodzaiu w roku przeszłym, który skończył się d. 30 Września 1811, wynosiły 13 mill. 541,446 dolarow 37 pencow, a czasowa pożyczka z roku 1810go 2 mill. 750,000 dolarow. Ogółem weszło do skarbu 16 mill. 291,446 dolarow. Z roku przeszłego pozostało się procz tego w skarbie 3 mill. 459,029 dolarow 72 pencow. Cała zatem summa w skarbie wynosiła 19 mill. 750,476 dolarow 9 pencow.

Wydatki były następuiące: zwyczayne potrzeby 7 mill. 994,384 dol. 91 pencow, spłacenie czasowey pożyczki 2 mill. 750,000; upłacenie na dług publiczny 558, dol. 82 pencow. Ogółem było wydatkow 15 mill. 802,657 dolarow 36 pencow. Zostało więc w skarbie 5 mill. 947,818 dolarow.

Dochod przechodzi zatem zwyczayne wydatki 5 millionami.

W teraźnieyszey chwili stały dochod nie może się rachować na rok przyszły iak 8 mill. 200,000; braknie więc 1 mill. 200,000 dolarow, co zastąpi się czasową pożyczką.

Dług publiczny ziednoczonych stanow, który w roku 1801 d. 1 Kwietnia wynosił 79 mill. 926,999 dolarow, zmnieyszył się do 1 Stycznia 1812 przez coroczne upłaty do 33 mill. 900,189 dolarow, a dodawszy do niego 11 mill. 250,000 długu za Luisannę, cały dług publiczny wynosi teraz 45 mill. 154,489 dolarow. Prowizya od tego długu, która w roku 1801 wynosiła 4 mill. 180,463, nie wynosi w roku 1812 iak 2 mill. 222,481 dalarow.

Indyanie Potawatemies i inne pokolenia powstali pod rzekomem prorokiem przeciw nam, który śmiał wydać bitwę woyskom Amerykańskim pod dowodztwem rządcy Harrison. Prorok zupełnie pobity został.

Z Londynu d. 10 Stycznia.

Lekarzom Królewskim podane zostały następuiące pytania:

1. Czyli Król może ieszcze obiąć swoie obowiązki?
2. Jaki iest teraźnieyszy stan co do ciała i umysłu w porownaniu z tym, iaki był w Styczniu, Kwietniu, Lipcu i Październiku 1811 roku?
3. Czyli wyzdrowienie iego iest teraz podobnieysze, niż było przy zdawaniu rapportu d. 5 Października?

4. Czy wyraźne są dowody, że sobie ieſt przytomny i ma pamięć ?
5. Czy zachodzi wątpliwość o wyzdrowieniu J. K. Mci ?
6. Choroba iego czyli uważana bydź ma iako nieprzytomność umysłu, lub aktualną waryacyą?

Odpowiedzi zwyczaynych lekarzow Królewskich i przybranych do teraźnieyszey choroby lubo w odmiennych wyrazach zgadzaią się: że J. K. Mość nie ieſt wſtanie odbywać obowiązkow Królewskich; że choroba iego tak co do ciała iako i umysłu nie pogorszyła się od 5 Października, ale mało ieſt podobieńſtwa, żeby przyszedł do zdrowia; że widoczna okazuie się przytomność i pamięć; że lubo mało ieſt podobieńſtwa, nie tracą iednak zupełnie nadziei, żeby niemógł odzyskać zdrowia; że choroba iego więcey zbliża się do waryacyi, niżeli nieprzytomności umysłu.

Jeden tylko Doktor Willis oświadczył uſtnie i na piśmie, iż wątpi o wyzdrowieniu Króla. Członki rady Królowey przy układaniu rapportu zapisały to zdanie bez wyrażenia czyie ieſt. Gdy rapport ten, podług zwyczaiu, pierwey lekarzom przeczytany zoſtał, niżeli był Królowey posłany, spoglądali ieden na drugiego, ktoby to był tym powątpiewaiącym lekarzem. Wszelako rapport odesłany był Królowey, tak iak był napisany. W krotce potem Doktor Willis posłał do Lorda Ellenborough, iż w iedney z swoich odpowiedzi chciałby popełniony błąd poprawić, i oświadczył, iż nie może powiedzieć, ażeby o wyzdrowieniu Króla wątpił. Rapport nie mógł iuż bydź poprawionym, bo Arcybiskup poiechał iuż znim był do Królowey do Windsoru; ale Doktor Willis był do Lorda Ellenborough powołany, i tak to miano za ważną rzecz, iż całą tayną radę zwołano. W niedzielę o godzie 8 wwieczor zebrała się rada u Lorda Ellenborough. Doktor Willis był tam przytomny; wykonał na nowo przysięgę i oświadczył za innemi lekarzami, że nie wątpi o wyzdrowieniu Króla. Oświadczenie iego wciągniono w protokół tayney rady.

Hrabia Shaftbury wniosł d. 7 w izbie wyższey adress podziękowania. Lord Grenville mowił przeciw niemu, poſtrzegaiąc, że miniſtrowie obſtawać chcą przy syſtemacie, niszczącym bogactwa i grożącym bezpieczeńſtwu Anglii. "Niechcę tu rozwodzić się (słowa iego) iak niektórzy miniſtrowie trwonią źrodła kraiowe w przykrym tym czasie, kiedy należałoby iak naybardziey ie oszczędzać. Nie chcę także mowić o zaślepiaiącey polityce, przez którą chcąc nieprzyiacielowi szkodzić, własne nasze rękodzielnie i handel zniszczone zoſtały; nie chcę oraz wyiawić mego zdania o sromotnym i zgubnym syſtemacie skarbowym, przez który znaleźliśmy się w potrzebie przyiąć papierowe pieniądze, i przez który bank angielski wszedł wspólnictwo z rządem, z którego oſtatni wſtyd tylko odnosi, a bank wszyſtkie ciągnie użytki, &c.

Hrabia Liwerpool mowił w tymże sposobie. Hrabia Grey oświadczył, iż gotow ieſt dowieść, że dotychczasowe poſtępowanie miniſtrow zamiaſt przyniesienia kraiowi korzyści, ściągnęło nań wszelkiego rodzaiu nędzę. Lord Holland wyraził, iż obiawi izbie rzecz naywiększey wagi, to ieſt pośrednictwo rządu Angielskiego między osadami hiszpańskiemi i macierzyńskiem kraiem.

Margrabia Wellesley (minister związkow zagranicznych) odpowiedział, iż ieżeli interessa hiszpańskich osad nie mogły bydź z pośpiechem iakby należało popierane, przyczyny tey zwłoki szukać należy w dawnych przesądach i żądzy wyłącznego handlu, które zawsze stawały na przeszkodzie poiednaniu.

Hrabia Liwerpool oznaymił, iż d. 9 wniesie, ażeby lekarze Królewscy byli zapytanemi o stan zdrowia J. K. Mci.

Z Neapolu d. 2 Stycznia.

Lord Bentink, mowi gazeta genueńska, przybył d. 10 Grudnia do Palermo. Miał zaraz rozmowę z Królem, poczem nazaiutrz obiął dowodztwo nad Sycyliańskiemi woyskami i siłą morską. Dwie odezwy iedna od Króla, druga od ministra Angielskiego zapowiedziały, że środek ten iest wypadkiem zawartey pomiędzy obiema dworami umowy. W wydziałach cywilnym i administracyynym nie zaszła zresztą żadna ieszcze odmiana; twierdzą iednak, iż wiele uwięziono osob.

Wezuwiusz groził od kilku miesięcy nowym wyrzutem; ten nastąpił od dwoch dni. Wulkan wyrzuca niezmierną moc lawy, która w początkach iednym stromieniem płynęła, potem na dwa się przedzieliła, przez co dużo swey mocy utraciła. Większa odnoga, grożąca wielkim spustoszeniem, która w początkach płynęła gościeńcem konsularnym, płynie teraz po dawnieyszych szychtach lawy i zbliża się do miasta Tore del Greco. Mnieysza odnoga nie iest straszna, i Wulkan zdaie się zmnieyszać swoy wyrzut.

Od brzegow Menu d. 18 Stycznia.

Podług gazety badeńskiey załoga tamteysza odebrała rozkaz bycia w gotowości do drogi i na początku Lutego ma poyść do Gdańska. Z tem wszystkim zaięła d. 15 nowe koszary w byłym kościele karmelickim. Stoiący w Fuldzie batalion ma się także udać w drogę.

W Rüdenbergu, w W. Xięstwie Wircburskim, odkryto nowe źrodło mineralney wody, którey skutku doświadczył pewien Xiądz, cierpiący od dawna boleści na kamień i za używaniem tey wody uleczył się za 3 tygodnie.

D. 16 b. m. Porucznik Stofs przebiegł z Paryża do Peterzburga gońcem przez Frankfort.

Około Zytau znayduie się 25 do 26,000 tkaczych warsztatow, z których większa część nie ma teraz roboty.

Gazeta Frankfortska donosi, że Szambelan W. Xcia Frankfortskiego, Adolf Karol Humbracht, mianowany został ienerałem maiorem i dowodcą wszystkich mieyskich milicyi W. Xiestwa, iako to w Frankfurcie, Aszafenburgu, Fuldzie i Hanau.

Dwor Bawarski zawdział na ośm dni załobę po zmarłey Xiężnie Anhalt-Dessau, z domu Królewny Pruskiey.

W Dreznie utworzona będzie narodowa mieyska gwardya z 8 kompaniy piechoty i iedney konney złożona; każda zaś kompaniia mieć będzie 100 ludzi.

Wiadomość o Kozakach. Zkąd pochodzą i gdzie osiedli byli? dla iakich przyczyn z pod Rządu Polskiego wybili się, i pod iakiemi dziś prawami żyią?

Kozacy pod dwoma nazwiskami są nam znani, to iest, Dońscy i Małorossyyscy. O pierwszych nie będzie tu mowy, tylko o drugich, iako niegdyś poddanych Polskich. Jest to lud, który bywał tylko prawdziwie Ruskim, ale nie był nigdy osobnym narodem. Imie Kozak w dzię-

ſach nawet Polskich pierwszy raz dopiero r. 1516 było usłyszane; to nazwisko ieſt wyraźnie z ięzyka Tatarskiego przyięte, i oznacza lekko uzbroionego, oraz więcey do potyczki dorywczey, niż do bitwy wſtępney usposobionego żołnierza. Rożnica ludu od narodu położyła się dla tego, iż ow zbior ludu pod imieniem Kozakow, iedynie z malkontentow powſtał. Gdy Gedymin Xiąże Litewski w roku 1320 Ruskie kraie z Kiiowem zwoiował, a z drugiey ſtrony w r. 1340 Polacy czerwoną Ruś zagarnęli, niektórzy z poddanych nie chcąc obudwow zwycięzcow ani iarzma, ani nowych praw znosić, zmowili się na to, żeby w dalszym zakącie szukali dla siebie nowego siedliska; a upatrzywszy ie z początku nie daleko uyścia rzeki Dnipru, tamze dla obrony od naiazdow Tatarskich, Litewskich i t. d. prawie nad intencyą pierwszą do obrania ſtanu woyskowego zmuszeni zoſtali. Wszakże owe niegdyś powtórne i okropne w r. 1415 zburzenie Kiiowa przez Tatarow było powodem, że rzeczona Kozacka osada niedobitkami zbiegłemi tem więcey zaludniła się była; iednakże naywięcey wzrosły ich kosze na ten czas, gdy przeciwko przywileiowi Kazimierza Jagellończyka r. 1471, gdzie było warowano dla Xięſtwa Kiiowskiego; " że w niem sami tylko rodacy pierwsze godności, ſtarszenſtwa i posiadłości dobr powinni byli zaymować,, poſtąpiono sobie. Z tey to kolei rzeczy przyszło do tego, że owa osada Kozacka, uſtaliwszy się iuż należycie między Dnieprem, Bugiem i Dnieſtrem, to ieſt, w dzisieyszey nowey Serwii, trafiła i na ten porządek, iz zaczęła wsie i miaſta dla siebie zakładać, aby oney rycerſtwo w czasie zimy na łonie swey familii mogło spoczywać, za nadeyściem zaś lata, iedynem tego Kozactwa bywało rzemiosłem, uganiać się po ſtepach za Tatarami i Turkami, a nawet i na czołnach po morzu czarnem aż do brzegow Azyi zapuszczać się za rabunkami. W tym to sposobie ow lud, Zaporowcami przedtem powszechnie zwany, mimowolnie dla całego kraiu od rzeczonych nieprzyiacioł zdawał się ſtawać przedmurzem; imie zaś Zaporowcow za to im dawano, że poniżey Porohow czyli Katarakt Dnieſtrowych na ten czas mieszkali. Pierwszy był Zygmunt co r. 1510 rozszerzył im kray tą ieszcze ziemią, która powyżey Dnieprowych Katarakt leżała; przytem, innych udzielił im przywileiow, podług których znaczna część owych Kozakow odsunąwszy się od Zaporoża, osobną sobie ſtolicę, to ieſt miaſteczko Czerkassy zbudowała. Wszakże Stefan Batory z tego zbioru ludzi ieszcze większe upatruiąc pożytki, w r. 1566, 6 pułkow z nich (każdy po tysiąc ludzi) wyſtawił, każdy znowu taki pułk na chorągwie, każda ſto ludzi, podzielił, i uſtanowił nad temi pułkami Hetmana ze znakami godności, które się z chorągwi Królewskiey, z buńczuka, buławy i zwierciadła składały. Przytem uſtanowił ſtarszyznę, iako to: Oboźniego, Sędziego, Pisarza, i Aſsawułow. Pierwszym takim Hetmanem mianował Xięcia Bohdana Rożyńskiego, któremu razem i darowiznę z maiętności Trechtemirowskiey uczynił. Pozwolił nakoniec Stefan Batory, mieścić się Kozakom w całey okolicy od Trechtemirowa aż do Kiiowa, do czego im ieszcze na 20 mil kraiu około Dnipru przyczynił. Na ten czas to z Czerkass Hetmańska ſtolica przeniosła się była do Trechtemirowa, a monaſter onegoż mię-

dzy skałami niedostępnemi leżący, stał się składem skarbow, przywileiow, potrzeb woiennych i t. d. Od tey epoki wzięła ta milicya imie Małorossyyskich Kozakow, dla rożnicy od wielkiey Rossyi, która pod panowaniem Rossyi była. Obowiązek służby był iedynym warunkiem, którą Kozacy własnym nawet kosztem odbywać musieli. Król tylko czasem podczas wyprawy woienney z łaski powinien był przysłać dla każdego Kozaka pułkowego iednego dukata, skórę wołową, a czasem i korzuch. W czasie pokoiu, tylko cząstka pułkowych ludzi przy Hetmanie zostawać się powinna była, a reszta mogła na wieś wracać, i tam się uprawą roli zabawiać. Tego urządzenia obcy nawet pisarze nie mogli się dosyć wychwalić. Poźnieysze onegoż wstrząśnienie było przyczyną osłabienia sił narodowych; po śmierci bowiem Króla Stefana wstąpiwszy Zygmunt III. na tron, zabronił Kozakom naieżdżać Państwo Tureckie, co było iedynym celem ich powołania. Mogła do tego dać powod woyna Turecka r. 1618, która właściwie za naiazdy Kozackie wybuchnęła, które to naiazdy Kozacy w roku 1624 powtorzyli, podstąpiwszy w 150 statkow pod Stambuł na rabunek. — Większy zaś powod do nieukontentowania Kozakow był ten, iż od roku 1607, ukaranie za wszelkie występki Panom własnym zostawione było. Poźniey zaczęli więcey doznawać przykrości; w roku bowiem 1619 zakazano im było podnosić chorągwi, i gdziekolwiek za granice wychodzić; w roku 1638 wszelkie im prerogatywy i starszeństwa odebrano, i iak chłopow uważano. Zakazano mieszczanom corki za nich wydawać; zabroniono im mieszkać w innych miastach, procz w Czerkassach, w Czekryniu i Korsuniu. Do tego ieszcze Król wszelkie urzędy w Małey-Rossyi właściwym tylko Polakom rozdawał. W r. 1590 sam Hetman Kozacki pod zwierzchność Hetmana Koronnego został poddany. Te to przyczyny i inne całą prawie Małą-Rossyą zburzyły. — Zapalona z powyższych przyczyn woyna z rożną szczęścia przemianą, iak wiadomo, przez trzy przechodziła panowania, i nieraz przymuszony był Rząd Polski, że mianowicie w ugodach: Zborowskiey, Hadziackiey, Czudnowskiey i t. d. Kozacy iuż to wszystko otrzymali, co im przeszłemi prawami bywało zaprzeczone. Wszelako Bohdan Chmielnicki Hetman i herszt buntu niechcąc temu wierzyć, że Polacy zechcą wiernie na zawsze dotrzymać tych układow, które na nich potrzeba wymusiła, w r. 1654 d. 6 Stycznia w hołd oddał się Rossyi. Warunki tego hołdownictwa były te, że naprzod Rossyi, dla mocnieyszego bezpieczeństwa natychmiast w zakład Kiiow, Niszyn, Starodub i Pereiasław zostały oddane, reszta zaś miast i miasteczek na 10 pułkow względem dziesięcin siedzib albo powiatow, iako to: Kiiowa, Czerniechowa, Staroduba, Niszyna, Pereiasławia, Przytuki, Łubni, Hadziacza, Mirgorada, i Pułtawy, z oznaczeniem na stolicę hetmańską Baturyna, podzielono. Taki akt, cudzą przywłaszczaiący własność, nie mogł bydź ieszcze doyrzały; lecz miał ten skutek, że nowy Pan woynę swoię połączywszy z woyną poddanych, wymogł w r. 1666 przez traktat tymczasowe granic po rzekę Dniepr z okolicą Kiiowa odstąpienie, który to traktat potem, iak wiadomo, zamienił się r. 1686 w wieczny pokoy Andruszowski.

DODATEK
DO N[ro] 11.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 5. LUTEGO 1812 Roku WE SRODĘ

Kommendant jeneralny Kadetow, Dyrektor Edukacyi narodowey.

Odbieraiąc częſte odezwy od żądaiących umieszczenia w korpusach Kadeckich Kaliskim i Chełmińskim dzieci swoich lub krewnych, uwiadomia ninieyszem ogłoszeniem o przepisach, wedle których ciż zapisanemi na liſtę expektantow bydź mogą.

1mo. Dzieci woyskowych wysłużonych, a ubogich, maią pierwszeńſtwo, gdy udowodnionemi zoſtaną zaświadczeniem urzędowem od Prefekta swego Departamentu zasługi w woysku oycowskie, iako też iż rodzice nie są wſtanie ich wychowania; a szczególnieysze ieszcze względy naſtąpią dla tych, którzy takowe zaświadczenia z Miniſteryum woiennego zyskaią.

2do. Drugiemi Kandydatami są dzieci urzędnikow i officyialiſtow cywilnych zasłużonych, a niemaiętnych, którzy, rownie iak pierwsi, zaświadczenia urzędowe złożą.

3tio. Są trzeciemi Kandydatami dzieci rodzicow ubogich, które znakomitą zdatnością w szkołach, według zaświadczeń Professorow, współuczniow przewyższaią.

Obywatel podaiący syna na kandydata, ma, oprócz powyższych zaświadczeń, złożyć:

a) Zaświadczenie od Prefekta Departamentu, lub od Podprefekta, iż w nim ieſt zamieszkały;

b) Iż kandydat ma lat 10 skończonych, co udowodni metryką urodzenia;

c) Iż umie czytać, pisać w Polskim ięzyku, i cztery pierwsze arytmetyki działania; na co przesłane ma bydź zaświadczenie od Professora patentowanego, przed którym złożył examen;

d) Zaświadczenie od Doktora o zdrowiu w względzie woyskowym, i że iuż odbył ospę.

Nie może dwoch braci bydź umieszczonych w korpusach kadeckich, a to, by większa liczba obywateli korzyſtać mogła z dobrodzieyſtwa wychowania kosztem publicznym; wyiąwszy przypadek zasługi nadzwyczayney w kraiu, przy uboſtwie pochodzącem z ſtrat dla niego poniesionych.

Na liſtę expektantow więcey nad 50 nie zapisuie się. Ta, ile razy napełnioną zoſtanie, zamkniętą będzie, dopóki się niezmnieyszy do połowy. Oſtrzega się, iż dziś z tego powodu ieſt iuż zamkniętą.

Zadanie o przyięcie do Kadetow, iako też wspomnione zaświadczenia, przesyłane bydź maią do Biòra Dyrekcyi Edukacyi narodowey. — Dan w Warszawie d. 26 Stycznia 1812 roku.

Stan. Potocki, **S. W. P. R. S. i M.**

Jeneralny Inspektor Mennicy.

Stosownie do zalecenia JW. Miniſtra Skarbu uwiadomia Publiczność, iż okazały się w cyrkulacyi fałszywe złotowki Pruskie:

1mo. Fryderyka II. pod r. 1765.

2do. Fryderyka Wilhelma II. pod r. 1797. Jedne i drugie łatwo rozeznane bydź mogą od dobrych pieniędzy, gdyż na wszyſtkich mieyscach wypukłych, iako to: twarzy Monarchy, herbie, literach, kolor miedzi przez słabo i iuż wytarte posrebrzanie przebiia się widocznie.

3tio. Fryderyka Wilhelma III. pod r. 1811. Te są z cyny, a zatem maią kolor odmienny od srebrnego, co nawet mało wprawne oko rozpoznać może; maią brzęk wcale inny, i daleko są lżeysze. Wzywa się Władze mieyscowe rownie Skarbowe iak Policyyne do dawania baczności na kurs takowych fałszywych pięnięndzy, dla odkrycia źrodła przeſtępſtwa, i zapobieżenia złym skutkom, wyniknąć dla Publiczności mogącym. — Dan w Warszawie d. 29 Stycznia 1812.

Bieńkowski.

Z Bukareſtu d. 4 *Stycznia.*

Wczoray ziechał tu Jenerał Langeron z Giurgewo; aże on teraz pod Jenerałem Kutuzow głownym korpusem dowodzi, zatem mieć tu także będzie głowną kwaterę.

Względem układow o pokoy nic wcale niesłychać. Tłumacz Porty Beyxade Dimitraki Murussi, wyiechał na kilka dni do pobliskiey wsi dla zabawienia się polowaniem.

Na mieyscu zmarłego Wornik Monelaki mianowany zoſtał Hrabia Dudesko kaimakanem czyli banem mnieyszey Wołoszczyzny.

Rozmaite wiadomości.

Zegarmiſtrz Blanchard w Brundrutt po kilkoletnim zaſtanowianiu się wynalazł nowy gatunek zegarkow repetuiących i wyrobił sobie na to patent. Maią one wregularności przechodzić dotychczasowe i co siedem dni tylko bywaią nakręcane. Zegarek takowy, który zaraz może bydź w kopertę oprawiony kosztuie u niego 100 frankow.

Rozkaz Cesarski, ażeby synowie pierwszych domow Rzymskich w Paryżu byli edukowanemi, przychodzi do skutku i całe nawet familiie przenoszą się do ſtolicy.

Pisma publiczne głoszą, iż dwor Auſtryacki doſtawi na mocy zawartey umowy z dworem Paryskim prowincyom Jlliryyskim za million frankow zboża.

Król Szwedzki obiął znowu rządy d. 7 Stycznia.

Polak Sixtus Lewkowicz, Medycyny i Chirurgii Doktor, Akademiy w Bordeaux, Montpellier i innych członek, wsławiony szczęśliwemi wynalazkami i kuracyiami, wyrokiem Cesarza Francuzow pod d. 17 Grudnia r. z. umieszczony zoſtał w gwardyi Cesarskiey.

" Pan Leauté Burmiſtrz w Vivey, maiący lat 78, przechodził się sam po lasku swoim obcinaiąc małym siekaczem ogrodniczym gałązki przy ulicy przechadzkowey. W tem uyrzał opodal ogromnego wilka bieżącego ku niemu. P. Leauté, gdy iuż wilk rzucał się na niego, uderza go siekaczem w ślep tak, że mu zełba wyskoczył. Roziuszony wilk porywa Burmiſtrza za piersi, obala, i chce go rozszarpać. Ukąszony w lewą rękę nie traci odwagi, szamocze się ze zwierzem, i nieraz go siekaczem ugadza. Nareszcie

korzystaiąc z chwili, którey wilk znużony ranami użył na odpocznienie, powstaie z ziemi, uderza wzaiemnie całą siłą na wilka, i kilka razy uderzywszy go w łep, czyni niezdolnym do walki, i opuszcza zdychaiącego. Tego dokazawszy, powrocił do domu, obmył ranę świeżą wodą, dopuścił krwi z niey uchodzić, poczem służącemu kazał, aby mu brzytwą skorę ponacinał. Gdy ten przez przywiązanie do pana niechciał tego uczynić, nie wahał się Burmistrz, nalał alkalu na rany, zażył go, i wtedy z bratem, ogrodnikiem, i służącym swoim powrocił do lasku dla wzięcia owego wilka. Sprowadzonego przeważono, i ważył 88 funtow. Po rozpłataniu go i obeyrzeniu przekonano się, że nie był wściekły. Nazaiutrz dopiero poiechał ten Burmistrz do chirurga, aby mu przyzwoicie rany opatrzył. „

NAYWIĘKSZE STOPNIE MROZU

Dnia	29 Stycznia 1812 Roku		— 19,° 4
—	30	- - -	— 20, 0
—	31	- - -	— 14, 6
—	1 Lutego	- -	— 15, 0

Dnia 3 i 4 Lutego 1812.
Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	Przednie. Złp.	gr.	Srednie. Złp.	gr.	Poślednie Złp.	gr
Korz: Przenicy	25	—	23	—	21	—
— Zyta	23	—	22	—	20	—
— Jęczmienia	22	—	19	—	18	—
— Grochu	30	—	29	—	28	—
— Owsa	11	—	10	15	10	—
— Jagieł	42	—	40	—	38	—
— Rzepaku	36	—	34	—	30	—

DONIESIENIA.

Joachim Gumplowicz, obywatel miasta Zydowskiego przy Krakowie, pod Nr. 74 mieszkaiący, maiącym z mocy teraźnieyszego wypisu odstawiać z Krakowskiego Departamentu do magazynow woyskowych Warszawskich żyto, zaś siano i słoma do magazynow Krakowskich, ofiaruie swoią usługę zastąpienia za nich takowych liwerunkow, tak do Warszawy, iako i do Krakowa pod warunkami następuiącemi: Dopłaty do odstawić się maiącego do Warszawy żyta przez kontrybuenta w dobrem gatunku iemu tu w Krakowie oddanego do korca po złpol. 2 gr. 15. Ktoby zaś niechciał żyta tylko gotowe pieniądze złożyć, przyymie tenże cenę targową miasta Krakowa z dodatkiem iak wyżey do każdego korca po złp. 2 gr. 15. Za cetnar siana i słomy razem wzięte po złp. 6 gr. 15. A ponieważ podaiący doświadczył, iż wiele osób rożnicę czynić nieumieiących między Jakobem Gumplowiczem, który maiątek pod rozbior wierzycielow podał, iak w Gazetach było obwieszczone, a wzmiankowanym wyżey Joachimem Gumplowiczem, przeto dla uniknienia pomyłki ninieysze czyni oświadczenie.

Niżey podpisany massy krydalney Pawła Schöna kupca Krakowskiego kurator, w moc rezolucyi Wysokiego Trybunału Cywilnego pierwszey Instancyi Departamentu Krakowskiego, dnia 3 Stycznia roku bieżącego 1812 do liczby 5529 zaszłey i sobie dnia 20 miesiąca i roku tychże wręczoney, ninieyszym uwiadomia, iż gdy kamienica do massy krydalney Pawła Schöna należącą w Krakowie w rynku pod liczbą 237 stoiąca ku iey przez publiczną licytacyą przedaży za poprzedzaiącemi zaszłemi obwieszczeniami po cztery razy podaną została, a nikt kupienia życzący sobie nie stawił się, i z tey przyczyny taż kamienica dotąd przedaną nie iest; zaczym niżey podpisany kurator wzywa wierzycieli, pretensye do tey massy maiących, aby celem obmyślenia srzodkow łatwieyszey przedaży tey kamienicy na dzień 24 miesiąca Lutego r. b. na kommissyą przed Delegowanym JW. Gostkowskim Sędzią o godzinie czwartey po południu w domu rządowym w Krakowie w ulicy Grodzkiey pod liczbą 106 odbywać się maiącą, przez siebie lub swych umocowanych pełnomocnikow stawili się. W Krakowie dnia 31 miesiąca Stycznia roku 1812.

Antoni Kłossowski, Patron massy krydalney Pawła Schöna Kurator.

Trybunał Cywilny pierwszey Instancyi Departamentu Krakowskiego Wydział IIgi Uwiadomia ninieyszym wszystkich wierzycieli w massie rozbiorowey Frideryka Teofila Billinga kupca Krakowskiego, summy przysądzone maiących, iż repartycya Aktiwow przez Administratora teyże massy ułożona, po poprzednim kommunikowaniu o-neyże Deputacyi wierzycieli, zatwierdzoną została; wzywa zatym UUr. Józefa Billinga w Warszawie, Baumgarten, Etzel i synow, Fries i kompanią w Wiedniu, Bartłomieia żony w Galgonowie, Jozefa Pohl, w Opawie mieszkaiących, iako niemniey Maryannę Billing, tudzież Jakoba Abraham żyda, iżby Ci odebrawszy sobie urzędowe wyciągi z repartycyi w archiwom Trybunału tuteyszego znayduiącey się windykacyą Aktiwow od tych do których są przekazanemi sami trudnili się. — W Krakowie d. 31go Grudnia 1811 roku,

Jozef Lewicki, Sędzia Prezyduiący.
Ignaz. Badeni, sekr.

Prefekt Departamentu Krakowskiego. Gdy Bruno Zawisz włościanin z wsi Jerzmanowic do Państwa Oycow w Departamencie Krakowskim, Powiecie Olkuskim należącey na mieysce zbiegłego w dniu 3cim Września r. z. 1810 zastępcy swoiego Antoniego Kruszyńskiego do powtornego wyręczenia się zastępcą, lub osobistego do zakładu Pułku 8go Piechoty woysk Xięstwa Warszawskiego stawienia się na mocy kaucyi iego Nro. 5872 w Radzie Popisowey złożoney, wezwany, zadosyć temu nie uczynił, Prefekt rzeczonego Bruno Zawisz, iako z dobrodzieystwa Artykułem 49tym Dekretu Nayiaś. Pana z dnia 9 Maia 1808 r. korzystać zaniedbuiącego i zaręczeniu wyż wyrzeczoną kaucyą danemu zadosyć nieczyniącego, za zbiega Woysk Xięstwa Warszawskiego ninieyszym ogłasza, wzywaiąc wszystkie Władze Cywilne i Woyskowe, ażeby, gdziekolwiek się rzeczony Bruno Zawisz znayduie, onego iako zbiega od Woyska Narodowego poymać i do nayblizszey Kommendy, koncem przesłania go do zakładu Pułku 8go Piechoty w Twierdzy Częstochowie będącego, odstawić nie omieszkały. — W Krakowie dnia 31 Grudnia 1811 roku.

Wodzicki, Prefekt.
Wroński, S. J.

Niżey podpisany massy krydalney niegdy Józefa Ankwicza kurator w mocy rezolucyi Wysokiego Trybunału Cywilnego pierwszey Instancyi Departamentu Krakowskiego wydziału IIgo dnia 14 Stycznia roku bieżącego do liczby 149 zaszłey, wszystkich wierzycieli prawa i pretensye do massy krydalney po rzeczonym, niegdy Józefie Ankwiczu Krydaryuszu pozostałey, i w tey krydzie likwidować maiących, ninieyszym wzywa, aby na dzień 17 Lutego roku bieżącego do Kommissyi w domu Trybunału przed Delegowanym JW. Sędzia Gostkowskim odbywać się maiącey osobiście lub przez pełnomocnikow swoich staneli, a to tym celem, aby naprzod deklaracye swoie do protokułu podali, względem ofiarowaney przez JW. Jerzego Dobrzańskiego nabywcę sukcessyi po niegdy Korduli z Łochockich Małachowskiey, summy 45000 zł. pol. za części ziey sukcessyi na głowę krydaryusza przypadaiącą. Powtore, aby się z sobą naradzili i myśli swoie Delegowanemu do protokułu podali względem summy 35912 reyńskich 24 kr. którą Felix Biliński bywszy tey massy Administrator za przeszłego ieszcze rządu Austryackiego dla rozdania iey pomiędzy wierzycieli pierwszeństwo maiących z depozytu sądowego podniosł. Gdy przeto od udecydowania tych dwoch przedmiotow prędkie i zupełne ukończenie tey krydy naywięcey zawisło, maią przeto wierzyciele tym pewniey na terminie wyżey wyrażonym przed Kommissyą stawić się. W Krakowie dnia 23 Stycznia roku 1812.

Antoni Kłossowski Patron przy Trybunale Cywilnym pierwszey Inst. Dep. Krak. massy krydal. Jozefa Ankwicza kur.

Niżey podpisany do publiczney podaie wiadomości, iż z mocy rezolucyi Wys. Tryb. Cyw. Dep. Krakowskiego z dnia 25 Listopada roku zeszłego 1811 do liczby 5267 zapadłey, rozmaite ruchomości po ś. p. Leopoldzie Hahn pozostałe iako to: sukmie, bielizna, pościel, zegarek srebrny kieszonkowy, ksiażki doktorskie i inne, i. t. d. przez publiczną licytacyą, w kancellaryi Notaryatu pod liczbą 21 w Szkalbmierzu dnia 6 Lutego r. b. 1812 o godzinie 9 ranney rozpocząć się maiącą licytacyą, za gotowe srebrne kurs w kraiu tym maiące pieniądze sprzedawane będą. Wszyscy zatym chęć kupienia maiący raczą w dniu i mieyscu oznaczonym znaydować się.

Antoni Szałowicz, J. K. X. M. Notaryusz publiczny Ptu Szkalbim.